

Sygn. akt: I C 133/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 maja 2015 r.

Sąd Rejonowy w Mińsku Mazowieckim I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Mariusz Ptaszyński
Protokolant:	st. sekr. sądowy Ewa Grabarek

po rozpoznaniu w dniu 28 kwietnia 2015 r. w Mińsku Mazowieckim na rozprawie

sprawy z powództwa B. S.

przeciwko M. S.

o zwrot bezpodstawnego wzbogacenia

I. zasądza od pozwanego M. S. na rzecz powoda B. S. kwotę 9970,02 zł (dziewięć tysięcy dziewięćset siedemdziesiąt złotych i dwa grosze) z odsetkami ustawowymi od dnia 3 kwietnia 2015 r. do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądza od pozwanego M. S. na rzecz powoda B. S. kwotę 499 zł (czteryście dziewięćdziesiąt dziewięć złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

Sygnatura akt I C 133/15

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 4 lutego 2015 roku powód B. S. wniósł o zasądzenie od pozwanego M. S. kwoty 20.711,73 zł oraz kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu powód podniósł, że Sąd Rejonowy w Mińsku Mazowieckim wyrokiem z dnia 16 września 2014 r. sygn.. akt III RC 194/14 uchylił z dniem 30 czerwca 2007 r. obowiązek alimentacyjny wobec jego syna M..

Jak uzasadniał powód w okresie, od którego został uchylony jego obowiązek alimentacyjny do dnia 2 stycznia 2015 r. uiścił tytułem alimentów na rzecz syna kwotę 20.548,13 złotych. Ponadto zapłacił koszty postępowania egzekucyjnego w wysokości 163,60 złotych.

Na rozprawie w dniu 28 kwietnia 2015 r. powód popierał powództwo, pozwany wnosił o jego oddalenie.

Sąd ustalił co następuje:

Ugodą z dnia 10 sierpnia 2001 r. zawartą przed Sądem Rejonowym w Mińsku Mazowieckim w sprawie III RC 313/01 B. S. zobowiązał się do płacenia alimentów na rzecz syna M. S. w wysokości po 400 złotych miesięcznie wraz

z odsetkami ustawowymi w przypadku braku płatności, którejkolwiek z rat. Wnioskiem z dnia 27 sierpnia 2002 r. M. S. wystąpił do komornika Sądu Rejonowego w M. o egzekucję alimentów. Postępowanie egzekucyjne prowadzone było przez komornika L. S. w sprawie KmP 67/02.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Mińsku Mazowieckim w sprawie III RC 194/14 z dnia 16 września 2014 r. uchylono z dniem 30 czerwca 2007 r. obowiązek alimentacyjny B. S. wobec jego syna M. wynikający z zawartej ugody sądowej.

Pozwany M. S. pobierał za pośrednictwem komornika alimenty do dnia 2 stycznia 2015 r. (fakt bezsporny).

Od dnia 1 lipca 2007 r. do dnia 2 stycznia 2015 r. komornik ściągnął od B. S. tytułem alimentów kwotę 20.548,13 złotych, przy czym wierzycielowi tj. M. S. przekazano kwotę 19.725,25 złotych (karta rozliczeniowa w aktach KmP67/02).

Na dzień 18 czerwca 2007 r. zadłużenie B. S. z tytułu alimentów należnych M. S. wynosiło 9.755,23 złotych (pismo komornika k. 286 w aktach KmP 67/02).

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego, który pomiędzy stronami był bezsporny.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo jest częściowo zasadne i zasługuje na uwzględnienie w części.

Jak wynikało z żądania pozwu powód dochodził zwrotu zapłaconych na rzecz pozwanego alimentów w związku z uchynieniem przez Sąd z datą wsteczną obowiązku alimentacyjnego.

Bezsporne pomiędzy stronami było, że powód zobowiązany był od dnia 1 sierpnia 2001 r. do zapłaty alimentów w kwocie po 400 złotych miesięcznie na rzecz swojego syna M. i że alimenty pobierane były w toku postępowania egzekucyjnego prowadzonego przez komornika L. S. w sprawie KmP 67/02. Bezsporne pozostawało również to, że w wyniku postępowania egzekucyjnego ściągano od B. S. alimenty aż do dnia 2 stycznia 2015 r. Wyrokiem z dnia 16 września 2014 r. w sprawie III RC 194/14 Sąd Rejonowy w Mińsku Mazowieckim uchylił istniejący obowiązek alimentacyjny z dniem 30 czerwca 2007 r.

Z powyższego wynika, że B. S. nie był zobowiązany alimentacyjnie od dnia 30 czerwca 2007 r., a spełniał nadal swoje zobowiązanie aż do 2 stycznia 2015 r. Z karty rozliczeniowej znajdującej się w aktach postępowania egzekucyjnego wynikało, że w tym okresie komornik ściągnął od B. S. tytułem alimentów kwotę 20.548,13 złotych, przy czym wierzycielowi tj. M. S. przekazano kwotę 19.725,25 złotych (karta rozliczeniowa w aktach KmP67/02).

Jak wynika z treści art. 405 k. c. kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Natomiast w myśl art. 410 k.c. przepisy dotyczące bezpodstawnego wzbogacenia stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego, które zachodzi jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia.

Niewątpliwie w chwili spełniania świadczenia B. S. był zobowiązany na mocy ugody sądowej do płacenia alimentów, lecz skutek orzeczenia Sądu Rejonowego w M. w sprawie III RC 194/14 podstawa świadczenia odpadła, w związku z uchynieniem obowiązku z datą wsteczną tj. od dnia 30 czerwca 2007 r.

Mając powyższe na uwadze należy uznać, że zapłacone alimenty od dnia 30 czerwca 2007 r. do dnia 2 stycznia 2015 r. stanowiły świadczenie nienależne i podlegały zwrotowi.

W ocenie Sądu Rejonowego powództwo było zasadne tylko co do kwot rzeczywiście otrzymanych przez pozwanego tytułem uiszczonych alimentów, a nie co do kwot zapłaconych przez powoda. Jak wynikało z treści karty rozliczeniowej, część z pobieranej kwoty stanowiła wydatki obciążające dłużnika, nie podlegające przekazaniu wierzycielowi. W związku z tym, że pozwany otrzymywał ściśle określoną kwotę z wpłat dokonywanych przez powoda to tylko te kwoty podlegają zwrotowi z tytułu nienależnego świadczenia, bowiem pozwany nie otrzymywał świadczenia w pełnej wysokości.

Należy również zaznaczyć, że powodem wszczęcia postępowania egzekucyjnego jest brak woli w dobrowolnym spełnieniu świadczenia przez dłużnika, w związku z powyższym zasadą jest, że w takiej sytuacji koszty postępowania egzekucyjnego obciążają dłużnika.

Z uwagi, że podstawa do ściągania alimentów w chwili ich egzekwowania istniała, a dłużnik nie płacił ich dobrowolnie to on ponosi koszty tego postępowania.

Mając powyższe na uwadze Sąd uznał, że pozwany otrzymał tytułem alimentów od dnia 30 czerwca 2007 r. do dnia 2 stycznia 2015 r. kwotę 19.725,25 złotych (karta rozliczeniowa w aktach KmP67/02).

Należy również zaznaczyć, że na dzień 18 czerwca 2007 r. zadłużenie B. S. z tytułu alimentów należnych M. S. wynosiło 9.755,23 złotych (pismo komornika k. 286 w aktach KmP 67/02).

Mając na uwadze istniejące zadłużenie należało przyjąć, że pomimo uchylecia obowiązku alimentacyjnego z dniem 30 czerwca 2007 r. i brakiem zobowiązania powoda do dalszego łożenia na utrzymanie syna, po stronie B. S. istniała zaległa, niezapłacona tytułem alimentów (w okresie ich obowiązywania) kwota wynosząca 9.755,23 złotych.

Jak wynika z treści art. 411 k.c. nie można żądać zwrotu świadczenia:

- 1) jeżeli spełniający świadczenie wiedział, że nie był do świadczenia zobowiązany, chyba że spełnienie świadczenia nastąpiło z zastrzeżeniem zwrotu albo w celu uniknięcia przymusu lub w wykonaniu nieważnej czynności prawnej;
- 2) jeżeli spełnienie świadczenia czyni zadość zasadom współżycia społecznego;
- 3) jeżeli świadczenie zostało spełnione w celu zadośćuczynienia przedawnionemu roszczeniu;
- 4) jeżeli świadczenie zostało spełnione, zanim wierzytelność stała się wymagalna.

W ocenie Sądu Rejonowego alimenty płacone po dniu 30 czerwca 2007 r. do kwoty 9.755,23 złotych nie podlegają zwrotowi bowiem spełnienie świadczenia w tym zakresie czyni zadość zasadom współżycia społecznego. Mimo, że alimenty pobierane były na poczet poszczególnych rat, to fakt odpadnięcia podstawy ich pobierania w zestawieniu z istniejącym zadłużeniem względem uprawnionego oraz dalszym ich płacaniem należało uznać jako czyniące zadość zasadom współżycia społecznego w zakresie spłaty istniejącego zadłużenia jeszcze za okres istnienia obowiązku alimentacyjnego.

Nakazanie zwrotu wpłaconych alimentów na poczet kolejnych rat, które w terminie późniejszym zostały uchylone, przy istniejącym wcześniejszym zadłużeniu byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, bowiem dłużnik nie łożył alimentów w orzeczonej wcześniej wysokości, czym uszczuplał dochody uprawnionego do świadczenia alimentacyjnego.

W ocenie Sądu nienależnym świadczeniem podlegającym zwrotowi jest kwota 9.970,02 złotych (kwota 19.725,25 złotych pobranych alimentów – kwota 9.755,23 złotych istniejącego zadłużenia na dzień uchylecia obowiązku alimentacyjnego).

Ponadto Sąd nie uwzględnił powództwa co do kwoty 163,60 złotych należnych kosztów postępowania egzekucyjnego, bowiem koszty postępowania ustala postanowieniem komornik i stronom przysługuje możliwość zaskarżenia w toku postępowania egzekucyjnego. Jak już wcześniej zaznaczono koszty te również nie stanowią nienależnego świadczenia, które otrzymał pozwany w związku z czym nie mogą być dochodzone w toku procesu o zwrot nienależnego świadczenia.

Z uwagi, że zwrot nienależnego świadczenia jest świadczeniem bezterminowym jego wymagalność wynika z treści art. 455 k.c. zgodnie, z którym jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania.

Z uwagi, że powód nie wzywał pozwanego do zwrotu nienależnego świadczenia jego wymagalność Sąd określił na dzień 3 kwietnia 2015 r., a więc dzień w którym pozwany otrzymał odpis pozwu i mógł zapoznać się ze stanowiskiem powoda.

Zgodnie z treścią art. 481 § 1 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. W związku z powyższym Sąd zasądził odsetki od dnia 3 kwietnia 2015 r.

W pozostałej części powództwo należało oddalić.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. zgodnie, z którym razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczącej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu.

Powód wygrał sprawę co do 48,13%, natomiast pozwany co do 51,87 %. Powód poniósł koszty w kwocie 1036 złotych (opłata sądowa). Pozwany nie poniósł żadnych kosztów.

W związku z powyższym, rozdzielając stosunkowo koszty procesu, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 499 złotych (48,13% z 1036 złotych) .

Mając powyższe na uwadze Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.